

Pracowile lata - Kościół i plebania w Krasieczynie

Znacząca też była pomoc czytelników "TP". Natomiast w późniejszych latach dzięki darom przesyłanym bezpośrednio z Zachodu, można było, choć częściowo, wyrównać poniesione nakłady.

Sprawozdanie złożone Kurii Biskupiej za rok 1985:

1. Przepracowane inwestycje

| | |
|-----------------------------------|----------------|
| posadzki terakotowe koszl | 78.000 zł |
| poprawa łazienek - koszl | 32.000 |
| remont sułtów | 15.000 |
| bieżące poprawki i funkcjonowanie | 114.000 |
| utrzymanie uczestników | 293.000 |
| Łączny koszt funkcjonowania Domu | 532.000 |

2. Przychody :

| | |
|--|---------|
| opłaty uczestników (w tym 70% spoza diecezji) | 437.400 |
| inne ofiary | 110.200 |
| Łącznie przychody wyniosły | 557.600 |
| Deficyt z poprzednich lat zmniejszył się o | 25.500 |
| i wynosi na koniec 1985 | 153.000 |
| (są to jednak inne pieniądze niż w 1980 roku) | |

W r. 1985 odbyły się w Krasieczynie:

| | | |
|--------------|--|-----------|
| 11 - 13.01 | rekolekcje charytatywne | 40 osób |
| 26.01. | Opłatek internowanych | 50 osób |
| 28 - 31.01 | Rekolekcje dla maturzystów | 64 osoby |
| 31.01 - 3.02 | Rekolekcje dla maturzystów | 57 osób |
| 13.04. | "Spokanania" - Rodzina diecezjalna | 102 osoby |
| 8.06 " | Spokanania "Teologia wyzwolenia | 45 osób |
| 16.06. | Dzień skupienia chóru KIK z Przemysła | 45 osób |
| 2.- 21.07. | "Wakacje z Bogiem z Katowic | 58 osób |
| 24.07-13.08 | "Wakacje z Bogiem z Katowic | 58 osób |
| 15 - 30.08 | Obóz Niezależny ze Stalowej Woli | 58 osób |
| 22 - 25.08. | Obóz charytatywny z Kruhela Malego | 26 osób |
| 27.09 | Dni Kultury - Jacek Fedorowicz | 50 osób |
| 12.10. | "Spokanania" - Korzenia i tradycje | 20 osób |
| 9.11. | "Spokanania" Kard. Wyszyński towarzyszący z celi | 45 osób |
| 14.12. | "Spokanania" Polski drogi do świętości | 50 osób |

W sumie w r. 1985 w rekolekcjach uczestniczyło ok. 800 osób przez 75 dni co dało łącznie ok. 4.300 "osobo-dni"

Pracowile lata - Kościół i plebania w Krasieczynie

Krzysztof Sawicki z KUL uczestnik jednego ze spotkań, po którym milicja zatrzymała na kilkanaście godzin 16 osób tak opisał je w Więzi nr. 5 z roku 1983:

Notatki z Krasieczyna

Wszyscy, którzyśmy w ową sobotę przybyli do barokowego, wrocławskiego kościoła w Krasieczynie, przyciągnięci zostaliśmy chęcią posłuchania i porozmawiania o społecznej nauce Kościoła, przez którą chrześcijaństwo otworzyło się na problematykę społeczno-ekonomiczną XIX i XX wieku „szedząc z chmur” i utarwiając członkom społeczności katolickiej odnajdywanie się w rzeczywistości. Konferencję otworzyła Msza św. celebrowana przez ks. Kazimierza Ryczana, wykładowcę KUL. Krótka homilia na temat miłosierdzia oparta była na ewangelicznej przypowieści o synu marnotrawnym.

Przed pierwszym wykładem ks. Ryczana proboszcz informuje, że są do nabycia książki, a wśród nich specjalne wydanie „Znaku” z encyklikami „społecznymi”. *O nich będzie mowa ks. Ryzan... tam jest wszystko wydrukowane i trzeba to wszystko przeczytać. Nie zapomina powiedzieć o posłuku i o... papierosach, które można kupić jak komuś zabraknie, bo otrzymademy większy przydział...*

Celem spotkania jest przygotowanie uczestników do samodzielnego studiowania zagadnień katolickiej nauki społecznej. Wykład jest tylko bardzo ogólnym przeglądem zagadnień, takimi zajmowali się papieże w poszczególnych encyklikach.

Przerwa między wykładami. Wśród dziesiątków ludzi wielu znaniomych, ale także przyjezdni aż z Rzeszowa. Chłopi, robotnicy, inteligencja, ludzie starsi, młodzież szkół średnich. W kuchni ks. Bartmińskiego nieustrasny ruch — przed chwilą skończył obiad maturzystki, które zjechały na rekolekcje. W hallu szturmowane stoisko z książkami: „Znak” z encyklikami i dzieła jak woda. *Niestety „Zapisów wziętych z Prymacy. Wszystkiego mamy tylko jeden egzemplarz oryginalny przywieziony z Francji, który udało się zdobyć w kurii — mówi młody chłopak-sprzedawca. Atmosfera jakby odświętna: odświętne ubrania, a i rozmowy na tematy, których nie porusza się na co dzień. Korytarze domu rekolekcyjnego pełne ludzi. Wspólny posiłek: grochówka — ponoć ze „stru-tów”.*

Dowiaduję się, że wśród nas są także unicy i przez chwilę rozmawiam z jednym z nich. [—] [Dekret z dnia 12.XII.1981 r. O stanie wojennym, rozdz. II, art. 17, p. 4 (Dz. U. Nr 29, poz. 154)].

Warto powiedzieć słów kilka o gospodarstwie ks. Bartmińskiego. Tuż obok kościoła wielki gmach — dom rekolekcyjny. Tu zawsze coś się dzieje — mówią najbliżsi księdza proboszcza. Z nim samym trudno porozmawiać dłużej — wespool z młodszym wikarym „obsługuje” aż kilka wsi, po których rozrzucone są kościoły jego krasieczynskiej parafii. Dom rekolekcyjny, choć na pierwszy rzut oka ogromny, aż pęka w szwach od przetożonych przybyszów: rekolekcje, oazy, wyieczki... Wszędzie obok „naszych” obrazów malowidła unickie, które proboszcz uratował po prostu przed wandalizmem, przed zniszczeniem. Na drugim piętrze kaplica i jednocześnie sala wykładowa oraz biblioteka. Na ścianie wielka surowy krzyż unicki otoczony pięknymi malowidłami świętych, obok ludowa płaskorzeźba — Droga Krzyżowa. Słyszałem, że ks. Bartmiński ma „nadworne-go” rzeźbiarza, chłopaka spod Birczy.

Dnia 2.01 1986 podpisano umowę z Kurią Biskupią w Katowicach na wydzierżawienie plebanii na okres 5 lat dla potrzeb diec katowickiej.

Umowa była korzystana dla parafii bowiem :

W dniach 1.03.30.06.1987 ekipa woluntariuszy w Katowice przeprowadziła remont, na który złożyło się:

projekt i wykonanie instalacji elektrycznej I i II piętra,
malowanie i lakierowanie pomieszczeń I i II piętra,
prace porządkowe

Koszt tego remontu wyceniono na 114.996 zł.
(Bez robocizny), przejazd, wyżywienie 849.907 zł

materiały 1.500.000 zł

Wartość przekazanego z Australii sprzętu wniósł 5.000 dolarów

Wydatki te pokryto w dużej mierze ze środków zachodniej organizacji "Kirche in Nol". Uzyskanie ich było możliwe dzięki poparciu prośby Parafii przez ks. bpa Czesława Domina, ówczesnego przewodniczącego Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski, ponieważ w przemyskiej Kurii takiego poparcia nie udało się uzyskać, oraz "Solidarności" z Australii

Nadto inż. Bogusław Majchrowicz z Krasieczyyna wykonał 13.07.1987 prace elektryczno-instalacyjne wartości 143.617 zł,
za które wziął jedynie 60.000 zł.

Katowice płaciły też bieżące - wpięty ustalony rachunki - za funkcjonowanie Domu, za opał i opłaty 1/2 ciału palacza.

Okres ten po 5 latach tak podsumowano we wspólnej "Notatce spisanej 29.08.1990 w Krasieczyynie, dotyczącej umowy o wykorzystaniu Domu Rekolekcyjnego Parafii Krasieczyyn przez Komisję Charytatywną Episkopatu Polski Oddział w Katowicach":

Na podstawie umowy z dnia 9.12.1985, do dnia dzisiejszego środowisko Śląska zorganizowało pobyt 20 grup kolonijnych w lecie i 5 zimowisk dla łącznie 1.150 dzieci. Początkowo b. internowanych i więźniów, następnie KIK-u, pracowników Drukarni Diecezjalnej oraz dzieci specjalnej troski "muminków". Za możliwość tę strona śląska wyraża wdzięczność.

Pozyskane od K.C.E.P. środki, zaangażowanie środowiska katowickiego w pracę na rzecz Domu i ofiarność wyrażona pomocą z kraju i zagranicy pozwoliły przeprowadzić remont domu i wyposażyć dla podniesienia standardu, za co strona krasieczyńska składa podziękowanie na ręce J.E.ks. bpa Czesława Domina.

Uczestnicy i prowadzący

Od roku 1971 do 1995 w rekolekcjach, dniach skupienia i oazach uczestniczyło ponad 15.000 osób. Odbýło się ponad 850 różnych serii rekolekcji, Dni Skupienia, Spotkań, Wakacji i Zimowisk dla dzieci i młodzieży, w tym także dla niepełnosprawnych (specjalnej troski) i dzieci z terenu b. ZSSR. Były to imprezy od 1-dniowych do 3 tygodniowych. Przekładowo zamieszczam kilka sprawozdań przekazywanych Kurii Biskupiej zwyczajowo pod koniec roku.

Sprawozdanie złożone Kurii Biskupiej za rok 1972.

Przez 63 dni przebywało na plebanii 280 osób na kilku seriach Rekolekcji. M.in. odbyły się:

- 1 rekolekcje dla małżeństw
- 3 serie rekolekcji "Wspólnoty Apostolskiej"
- 3 turnusy "Oazy"
- Na remonty i przebudowę wydano 127.700 zł
- z tego z zewnątrz otrzymano 37.880 zł
- reszta dopłaćcia Parafia

Sprawozdanie złożone Kurii Biskupiej za rok 1979:

1. Przeprowadzone inwestycje: 146.800 zł
2. Pomoc z zewnątrz: 30.400 zł
3. Zadłużenie z lat poprzednich 190.965 zł
4. Zadłużenie bieżące: 307.365 zł
(pokryte z konieczności przez Parafię)
5. Odbýło się 19 turnusów rekolekcyjnych, w których 804 uczestników przebywało na Domu przez 95 dni, co dawało przeciętnie 42 osoby na jedną serię rekolekcyjną.

Sprawozdanie złożone Kurii Biskupiej za rok 1982.

1. W 20 seriach rekolekcyjnych 1.158 osób zajmowało Dom przez 115 dni. Przeciętnie w jednej serii uczestniczyło po 58 osób. Nadto przez 70 dni mieszkali robotnicy ze Świdnika zatrudnieni w Parafii w ramach pomocy charytatywnej, oraz rodziny internowanych. Dzięki temu w r. 1982 Dom wykorzystany był przez 180 dni.

Nadmienić należy, że dzięki pomocy charytatywnej otrzymanej przez Polskę z Zachodu Parafia korzystała z żywności przekazywanej przez "Caritas" diec. przemyskiej, co znacznie zmniejszało koszty rekolekcji.